

UZASADNIENIE

W oparciu o ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony J. N. wraz z G. J. (1) na przełomie maja i czerwca 2014 roku pracowali w firmie (...) Spółka z o.o. mieszcząca się w G., firma ta zajmowała się pielęgnacją ogrodów. W tym czasie oskarżony z niezabezpieczonej szafki na rzeczy osobiste G. J. (1) wykradł z kieszeni kurtki, w której ten trzymał dokumenty – dowód osobisty i go skserował. W czasie kiedy już nie pracował w firmie (...) oskarżony w sierpniu 2014 roku poznał w G. dwóch mężczyzn o imieniu L. i M.. Mężczyźni ci 20 sierpnia 2014 roku wraz z oskarżonym udali się do jego mieszkania i tam na podstawie skserowanego wcześniej przez oskarżonego dowodu osobistego na nazwisko G. J. (1) przekazali oskarżonemu zaświadczenie o zarobkach. Zaświadczenie to było wystawione na nazwisko G. J. (1). Dokument ten zawierał informacje szczególne, między innymi termin umowy o pracę, która zawarta był na czas nieokreślony od 10 listopada 2008 roku, nazwę i adres pracodawcy (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. mieszcząca się przy ul. (...) lok. 31. Zgodnie z zaświadczeniem osoba o imieniu G. J. (1) zatrudniona była na stanowisku regionalnego kierownika ds. sprzedaży ze średnim miesięcznym dochodem w wysokości 2.923,00 tysiące złotych. Oskarżony jednak nigdy wcześniej nie pracował w firmie (...). Oskarżony J. N. odbierając zaświadczenie od mężczyzn podpisał się nazwiskiem G. J. (1).

Tuż przed spotkaniem w mieszkaniu oskarżonego w G. z mężczyznami o imieniu L. i M., oskarżony w dniu 19 sierpnia 2014 roku podając się za G. J. (1) i przedkładając odpowiednie dokumenty otworzył w walucie polskiej rachunek w mBanku o nr (...), do powyższego rachunku został wydana karta M. C. (...) G. o numerze (...), karta aktywowana została 24 sierpnia 2014 roku.

Oskarżony w dniu 21 sierpnia 2014 roku udał się do Bank (...) Oddział w G. mieszczący się przy ul. (...). Tam oskarżony posługując się dokumentami w postaci: ksera dowodu osobistego oraz zaświadczeniem z dnia 20 sierpnia 2014 roku o zatrudnieniu i zarobkach w firmie (...) Sp. z o.o. na nazwisko G. J. (1) złożył wniosek o udzielenie kredytu gotówkowego w kwocie 49.820,00 tysiące złotych, wniosek o udzielenie limitu w rachunku na kwotę tysiąca złotych oraz wniosek o przyznanie karty kredytowej z limitem 3 000 tysiące złotych. W dniu 21 sierpnia 2014 roku bank podjął pozytywną decyzję i pomiędzy bankiem a osobą podającą się za G. J. (1) została podpisana umowa kredytowa w (...) nr (...) - (...) oraz umowa nr (...) o kredyt gotówkowy i kartę gotówkową. W dniu 22 sierpnia 2014 roku Bank uruchomił środki z kredytu. Środki zostały wypłacone na rachunek prowadzony w banku (...). Następnie w dniu 25 sierpnia 2014 roku część środków z kredytu w wysokości 40 000 tysięcy złotych została przekazana na wcześniej założony rachunek prowadzony w mBanku.

W dniu 22 sierpnia 2014 roku w G. oskarżony udał się do banku w (...) Bank SA mieszczącym się przy ulicy (...) przedstawiając tożsame dokumenty złożył wniosek kredytowy nr (...) a następnie pomiędzy osobą podającą się za G. J. (1) a (...) Bank SA została zawarta umowa kredytu konsumpcyjno-gotówkowego nr (...) na kwotę 110.771,83 tysięcy złotych. Kwota uruchomionego kredytu netto w wysokości 71.481,06 złotych została w dniu 22 sierpnia 2014 roku przekazana na rachunek o numerze (...) prowadzony przez (...) na rzecz G. J. (1) zam. (...) - (...) G. ul. (...). W dniu 25 sierpnia 2014 roku z powyższego rachunku prowadzonego przez G. (...) Bank został złożony poprzez bankowość internetową przelew w kwocie 64.000,00 złotych na rachunek nr (...) prowadzonym przez (...) na rzecz G. J. (1) na poprzednim koncie pozostała kwota 7.481,06 złotych.

Następnie w dniu 25 sierpnia 2014 roku oskarżony udał się do banku (...) z siedzibą w K., Oddział G. mieszczący się przy ul. (...) posługując się tymi samymi dokumentami w postaci zaświadczenia o zarobkach i kserem dowodu osobistego podpisał umowę pożyczki pieniężnej numer (...) na kwotę 50.000 złotych.

Podczas podpisywania powyższych umów oskarżony J. N. podpisywał się na nich nazwiskiem - G. J. (1).

Większość środków pieniężnych otrzymanych z uruchomionych przez Bank (...), G. (...) Bank oraz (...) Bank (...) kredytów oskarżony przełał na uruchomiony w mBank-u rachunek na nazwisko G. J. (1)

/Dowód: telefonogram z (...) k. 1-30, pismo z ZUS k. 46, wydruk CEL k. 59, protokół zatrzymania osoby k. 62, protokół zatrzymania osoby k. 65-66, zatwierdzenie czynności k. 67, protokół przeszukania mieszkania k. 68-69, spis rzeczy k. 70-74, pismo z mBanku k. 75, dokumentacja z mBanku k. 76-77, dowód osobisty k. 78, karty z P. k. 79, umowa o świadczenie usług k. 80, zaświadczenie o zarobkach k. 81, dokumentacja a z (...) k. 82-83, dokumentacja z G. in Bank k. 84-85, dokumentacja z (...) Bank (...) k. 86, zaświadczeni (...) Bank (...) k. 87-88, zaświadczenie (...) k. 89, zestawienie konsultacji Bank (...) k. 90, kserokopia dowodu k.91, dokumentacja z Bank (...) k. 92, protokół pobrania materiału k. 110, dokumentacja z (...) Bank k. 200a, dokumentacja z (...) K. 222, wzory pisma podejrzanego k. 228, protokół oględzin k. 230-231, protokół pobrania materiału k. 266, dokumentacja G. (...) BANK k. 290, pismo G. in Bank k.350, wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody (...) k. 352,-353, k. 370, 408-409, pismo z prokuratury - lista osób k. 415-418, zeznania świadka **J. G. (1) k. 239-240** , zeznania świadka **G. J. (1) k. 223-224** , zeznania świadka **O. S. k. 249** , zeznania świadka **J. K. k. 265** , zeznania świadka M. F. k. 278-279, wyjaśnienia oskarżonego k. 108/

Przesłuchany w charakterze podejrzanego J. N. przyznał się do popełnienia czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia. Wyjaśnił, że zaświadczenie o zarobkach uzyskał od osób imieniem L. i M., nie zna ich nazwisk, podał że osoby te mieszkają w G.. Oskarżony spotykał mężczyzn w G., następnie wszyscy pojechali pod dom oskarżonego, weszli do mieszkania i wręczyli oskarżonemu zaświadczenie o zarobkach z pieczęcią pracodawcy firmą (...) Sp. z o.o. w W.. Oskarżony posługiwał się wówczas dowodem osobistym na nazwisko G. J. (1). Wyjaśnił, ponadto że w maju 2014 roku pracował z G. J. (1) w firmie (...), wykradł z jego kieszeni i skserował sobie jego dowód osobisty. Oskarżony przyznał, że sam poszedł do powyższych banków i przedłożył zaświadczenie w celu uzyskania kredytów. Ponadto przyznał, że nigdy nie pracował w spółce (...) skąd pochodziło zaświadczenie o zarobkach przedłożone w bankach. Nie wie kto nakreślił podpis prezesa na zaświadczeniu, które otrzymał wypełnione. Sam oskarżony przyznał, że w bankach w których udzielono mu kredytów zawsze podpisywał się nazwiskiem G. J. (1). Przyznał także, że zdażył wydać 10.000 tysięcy złotych z kredytów. Oświadczył, że chce dobrowolnie poddać się karze.

/Dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. N. k. 106-109/

J. N. jest rozwiedziony. Ma jedną dorosłą córkę. Posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest elektrykiem. Obecnie nie pracuje, jego poprzednie zatrudnienie było w firmie I. mieszczącej się w G.. Pracował tam dorywczo przez okres około 3 miesięcy z jedną przerwą. Oskarżony mieszka wraz z matką w G. przy ulicy (...) 25m5. Oskarżony nie posiada majątku, ani żadnych nieruchomości. Swój stan zdrowia ocenia jako dobry, nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo.

/ dowód : wyjaśnienia oskarżonego J. N. k. 107/

J. N. był karany sędownie siedmiokrotnie z art. 286 § 1 k.k. i inne.

/Dowód: wyrok XI K 639/14 k. 463-464, wyrok XI K 296/14 k. 465-466, wyrok XI K 1227/13 k. 406-407, wyrok XI K 975/12 k.408-40 , karta karna k. 450-453, k.298-300/

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że zarówno wina oskarżonego, jak również okoliczności inkryminowanych zdarzeń nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Ustalając powyższe Sąd oparł się w szczególności na zeznaniach świadków: O. S., M. F., J. G. (2) oraz G. J. (1), a także na zebranych w sprawie dowodach w postaci dokumentów, w tym zawiadomień o popełnieniu przestępstwa, protokołów oględzin dokumentów, umów o kredyty, zaświadczenie o zatrudnieniu, oraz pism pokrzywdzonych. Zdaniem Sądu ten materiał dowodowy odznacza się spójnością, logicznie tłumaczy przebieg wypadków i z tego względu w pełni może stanowić podstawę określenia odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w takim zakresie, w jakim pokrywają się one z ustalonym, na podstawie wiarygodnych dowodów, stanem faktycznym w sprawie. W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonego stanowią zdaniem sądu przyjętą przez niego linią obrony. Oskarżony przyznał się do przedłożenia w bankach zaświadczenia na nazwisko G. J. (1) o zatrudnieniu w Spółce (...). Wyjaśnił, w jaki sposób dostał się w posiadanie przedmiotowego dowodu osobistego na nazwisko G. J. (1). Wyjaśnił, że sam poszedł do banków i sam przedłożył zaświadczenie o zarobkach. Ponadto dodał, że chce dobrowolnie poddać się karze.

Sąd uznał w całości za wiarygodne zeznania świadka J. G. (2), która będąc zatrudniona na stanowisku specjalisty ds. przeciwdziałania wyłudzeniom kredytowym w (...) SA, przedstawiła poszczególne etapy udzielenia pożyczki oskarżonemu, a także potwierdziła wypłatę wnioskowanej kwoty oskarżonemu. Ponadto zeznała kiedy i w jaki sposób bank powziął wiadomość o możliwości popełnienia przez oskarżonego przestępstwa, po czym powziawszy informację, iż część środków wciąż znajduje się na przedmiotowym koncie bank uznał za zasadne wprowadzenie blokady rachunku.

Podobnie, Sąd ocenił zeznania świadka O. S., która będąc zatrudniona na stanowisku Dyrektora Departamentu Przeciwdziałania Oszustwom w (...) Bank (...) zeznała, że oskarżony miał w (...) Banku (...) swoje konto. Zeznała w jaki sposób bank powziął wiadomość o możliwości popełnienia przestępstwa przez oskarżonego. Ponadto, poinformowała o procedurach w banku, polegających na tym, że natychmiast po otrzymaniu informacji o możliwości popełnienia przestępstwa przeprowadzono analizę operacji na rachunku (...). Podczas, gdy stwierdzono, że środki te pochodzą z udzielonej pożyczki w kwocie 50 000 tysięcy złotych, poinformowano bank (...) do którego znaczna część środków trafiła oraz poproszono o zablokowanie na rachunku (...) kwoty 42.500,00 tysiące złotych.

Zeznania świadka M. F. Sąd ocenił również za w pełni wiarygodne. Świadek ten zatrudniony w G. (...) Bank na stanowisku specjalisty w zespole przeciwdziałania przestępstwom, do którego obowiązków między innymi należy zawiadamianie o popełnieniu przestępstwa zeznał szczegółowo w jaki sposób doszło do uruchomienia poszczególnych kredytów oskarżonemu, ponadto jakie środki pieniężne i na jakie rachunki zostały przekazane, a także fakt, iż beneficjentem wszystkich przelewów była osoba podając się za G. J. (1). Wszyscy przywołani powyższej świadkowie znają procedurę udzielenia kredytów i wymogi związaną z ich przyznaniem. Wskazali, dokładnie, iż oskarżony posługiwał się kserem dowodu osobistego na nazwisko G. J. (1). Ponadto niezwłocznie po powzięciu informacji do jakich banków oskarżony przekazywał środki, świadkowie natychmiast informowali o możliwości popełnienia przestępstwa kolejny bank do którego trafiały środki.

Treść złożonych przez powyższych świadków zeznań koresponduje w pełni z treścią dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Wskazani powyżej świadkowie są pracownikami pokrzywdzonych banków, ich zeznania złożone są na podstawie zapisów w systemach informatycznych pokrzywdzonych oraz na podstawie okazanych im dokumentów. Ponadto w treści zeznań tych świadków Sąd nie dopatrzył się jakichkolwiek sprzeczności ani tendencyjności. Dokonując oceny zeznań wskazanych świadków Sąd zważył, że są to osoby postronne i obce dla oskarżonego. W związku z tym nie mieli oni żadnego interesu w tym, aby zeznawać na korzyść lub niekorzyść oskarżonego. Ich zeznania są obiektywne, a precyzyjne zeznania świadków złożone w oparciu o system informatyczny banku i w oparciu o dokumenty pozwoliły na szczegółowe ustalenie stanu faktycznego w sprawie w ww. zakresie.

Zeznania świadka J. K. Sąd uznał za wiarygodne w części w której pokrywają się z materiałem dowodowym, któremu Sąd dał wiarę. Świadek J. K. zeznał, że jest obecnie prezesem Zarządu (...) Sp. z o.o. zeznał, iż był prezesem spółki (...), która 10 lat temu zawiesiła swoją działalność i wszelkich formalności, w związku z zawieszeniem dokonała zarówno w ZUS-ie jako i w Urzędzie Skarbowym. Oświadczył, po okazaniu kopii zaświadczenia o zatrudnieniu osoby o personaliach G. J. (1), że ten dokument nie jest autentyczny i, że został podrobiony. Potwierdzeniem tego faktu jest błąd naniesiony na pieczętce imiennej ponieważ imię świadka pisze się przez (...) a nie jak wskazano w okazanym świadkowi dokumencie przez (...). Ponadto, świadek zeznał, że sama pieczętka firmowa różni się od oryginału układem graficznym i danymi w niej zawartymi. W oryginale na pieczętce nie było adresu e-mail i numeru telefonu Przyznał, że spółka zajmowała się dostawami ryb z Rosji na teren Unii Europejskiej, jednakże zatrudniała ona tylko i wyłącznie dwie osoby, ale żadną z nich nie był G. J. (1), którego w ogóle nie zna.

Sąd dokonał ustaleń odnośnie wcześniejszej karalności oskarżonego w oparciu o informacje uzyskane z Krajowego Rejestru Karnego. Dokumenty te zostały sporządzone i potwierdzone przez uprawnione do tego osoby i instytucje. Ich autentyczność i wiarygodność nie została zakwestionowana przez strony ani nie wzbudziła też wątpliwości Sądu.

Sąd uznał też za wiarygodne pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, gdyż zostały one sporządzone rzetelnie, przez uprawnione do tego osoby i nie było podstaw by je kwestionować.

Zdaniem Sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, ocenionego w powyższy sposób, nie ulega wątpliwości, iż oskarżony J. N. zgodnie z art. 91 § 1 k.k. dopuścił się ciągu przestępstw i swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu określonych w art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.. Przepis art. 286 § 1 k.k. przewiduje odpowiedzialność karną osoby, która doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym, a celem działania sprawcy jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca popełniając przestępstwo może posłużyć się trzema wskazanymi w przepisie alternatywnie metodami: wprowadzeniem w błąd, wyzyskaniem błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

W sytuacji wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd sprawca wywołuje u niego wyobrażenia o istniejącej rzeczywistości, która jest w istocie inna niż przedstawia ją sprawca, zaś przy wyzyskaniu błędu pokrzywdzonego wykorzystuje subiektywne wyobrażenie pokrzywdzonego o rzeczywistości, która jest w istocie odmienna, o czym sprawca wie, lecz czego nie koryguje. Zauważyć przy tym należy, że opis znamion oszustwa nie określa sposobów, jakimi ma posłużyć się sprawca, aby wprowadzić w błąd. Ustawa nie zawiera też w tym zakresie żadnych ograniczeń, tak więc wprowadzenie w błąd jest możliwe przy wykorzystaniu wszelkich sposobów i metod, które doprowadzą do powstania rozbieżności pomiędzy świadomością pokrzywdzonego rozporządzającego mieniem a rzeczywistym stanem rzeczy, a tym samym doprowadzą sprawcę do osiągnięcia zamierzonego celu. Zatem wprowadzenie w błąd może przejawiać się w najrozmaitszych formach i mieć postać zarówno działania (np. sprawca przedstawia pokrzywdzonemu nieprawdziwe informacje dotyczące stanu rzeczy), jak i zaniechania (np. sprawca zataja, przemilcza przed pokrzywdzonym istotne informacje dotyczące istniejącej rzeczywistości). Przepis art. 286 § 1 k.k. nie wymaga, aby dla wprowadzenia w błąd sprawca podejmował szczególne czynności polegające na działaniu podstępny lub chytrym. Dla uznania, że mamy do czynienia z wprowadzeniem w błąd, wystarczające jest każde, jakiegokolwiek działanie, lub zaniechanie, które dotyczy istotnych okoliczności danej sprawy, które może doprowadzić do powstania błędnego wyobrażenia o rzeczywistości u osoby dokonującej rozporządzenia mieniem i które może mieć wpływ na podjęcie decyzji o tymże rozporządzeniu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.06.2003 r., w sprawie V KK 324/2002, opubl. (...) LEX nr 80291, czy z dnia 28.06.2000 r., w sprawie III KKN 86/98, opubl. OSP 2001/1/10, z dnia 30.08.2000 r., w sprawie V KKN 267/00, opubl. OSP 2001/3/51). Opisane sposoby działania sprawcy muszą jednakże poprzedzać niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego, stąd też istotnym znamieniem oszustwa jest związek przyczynowy między wprowadzeniem w błąd, czy wyzyskaniem błędu a niekorzystnym rozporządzeniem mienia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.07.2007 r., w sprawie V KK 384/2006, opubl. (...) LEX nr 299205). Jednocześnie wszystkie w/w elementy przedmiotowe przestępstwa oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż sprawca tego występkę działa wyłącznie z zamiarem bezpośrednim i to szczególnym (kierunkowym - dolus coloratus) tj. ukierunkowanym na określony cel, jakim jest osiągnięcie korzyści majątkowej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.11.1973 r., w sprawie III KR 278/73, opubl. OSNPG 1974/7/81).

Z kolei przestępstwo określone w art. 270 § 1 kk polega na podrobieniu dokumentu, przerobieniu go lub posłużeniu się tak podrobionym lub przerobionym dokumentem jako autentycznym. Dla dokonania przestępstwa wystarczająca jest realizacja chociażby jednej z wymienionych wyżej czynności sprawczych. Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, że niewątpliwie oskarżony J. N. użył nieautentycznego dokumentu w postaci zaświadczenia o zarobkach na nazwisko G. J. (1) przedkładając je w bankach, a ponadto w bankach podpisywał się takim nazwiskiem, czego miał pełną świadomość. Oskarżony J. N. w oczywisty sposób wprowadził w błąd pracowników (...) Bank (...), (...) Bank oraz G. (...) Bank co do tożsamości osoby składającej wniosek o udzielenie kredytu. Oskarżony podał się bowiem za klienta o nazwisku G. J. (1) i rzekomo w jego imieniu składał podpisy pod umowami o kredyty. Te działania doprowadziły do zawarcia przedmiotowych umów i uruchomienia na kontach oskarżonego znacznej części środków

pieniężnych. W ocenie Sądu ujawniony materiał dowodowy bez żadnej wątpliwości wskazuje na zamiar bezpośredni popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu. Wskazywał na to sposób zachowania oskarżonego, który uzyskał od nieznanym mężczyzn zaświadczenie o zarobkach z firmy w której nigdy nie pracował, a ponadto na zaświadczeniu nie widniało imię i nazwisko oskarżonego, a podpisywał się imieniem G. J. (1). Ponadto oskarżony J. N. na kilka dni przed wyłudzeniem kredytów z banków założył osobny rachunek na nazwisko G. J. (2) w mBanku celem przelania tam uzyskanych nielegalnie środków pieniężnych.

Prokurator zasadnie przyjął, iż zachowanie się oskarżonego wyczerpywało jednocześnie znamiona występku z art. 297 § 1 k.k. biorąc pod uwagę fakt, iż przepis art. 286 § 1 k.k. nie zawiera od strony przedmiotowej takich znamion jak działanie w celu osiągnięcia dla siebie od banku kredytu i przedłożenia w tym celu poświadczającego nieprawdę oświadczenia o zatrudnieniu i wysokości uzyskiwanych dochodów, które bezspornie miało istotne znaczenie dla uzyskania kredytu przez oskarżonego.

W tym stanie sprawy wypełnione zostały wszystkie przesłanki odpowiedzialności karnej oskarżonego i jednocześnie nie zachodziły żadne okoliczności wyłączające jego winę (tj. wyłączające jego poczytalność) lub bezprawność popełnionego przez niego występku (tj. wskazujące, że nie zdawał on sobie sprawy z bezprawności swojego postępowania). W tym stanie rzeczy zachodziły wszystkie przesłanki odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Sąd uznał, iż popełnione czyny stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. Zgodnie bowiem z cytowanym przepisem w przypadku, gdy sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny co do któregośkolwiek z nich, są one traktowane jako ciąg przestępstw, za który sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z nich wyczerpuje w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Stanowisko Sądu, oprócz tego, że przestępstwa przeciwko mieniu zostały popełnione przez oskarżonego w bardzo podobny, identyczny wręcz sposób uzasadnia też fakt, iż w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził on do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem za pomocą wprowadzenia używając do tego samego dokumentu w postaci zaświadczenia o zarobkach w przedziale od 21 sierpnia 2014 roku do 25 sierpnia 2014 roku. Nie może być zatem wątpliwości, iż zasadnym było przyjęcie wobec niego konstrukcji ciągu przestępstw, w odniesieniu do czynu z art. 286 § 1 k.k.

A zatem Sąd przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał oskarżonego na karę dwóch lat i dziesięciu pozbawienia wolności za to, że w dniu 21 sierpnia 2014 roku w G. w celu ociążenia korzyści majątkowej doprowadził (...) Bank z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w dniu 22 sierpnia 2014 roku w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Bank SA z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci kredytu nr (...) w kwocie 110.771,83 złote poprzez wprowadzenie w błąd co do tożsamości osoby zaciągającej kredyt oraz zamiaru jego spłaty, oraz w dniu 25 sierpnia 2014 roku w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Bank (...) z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pożyczki numer (...) w kwocie 50.000 złote poprzez wprowadzenie w błąd co do tożsamości osoby zaciągającej pożyczkę oraz zamiaru jego spłaty. We wszystkich trzech przypadkach posłużył się podrobionym przez nieustaloną osobę zaświadczeniem o zatrudnieniu w (...) Sp. z o.o. w W..

Przy określaniu wymiaru kary wymierzonej oskarżonym Sąd kierował się wskazanymi w art. 53 k.k. dyrektywami wymiaru kary, a więc rodzajem i charakterem naruszonego dobra prawnego, znacznym stopniem społecznej szkodliwości czynu, pobudki i motywację oskarżonego, popełniającego jedno z najbardziej potępianych w społeczeństwie przestępstw przeciwko mieniu, sposób i okoliczności jego działania, a także rodzaj zamiaru. Sąd wziął również pod uwagę w ramach znacznej społecznej szkodliwości czynu fakt, iż zachowanie oskarżonego pozostawało w znacznej dysharmonii pomiędzy zachowaniem powinnym i było bez wątpienia przejawem rażącego lekceważenia przez niego podstawowych zasad obowiązującego porządku prawnego.

Jako okoliczności obciążającą Sąd uznał uprzednią karalność oskarżonego, a także fakt, że oskarżony uczynił sobie z wyłudzenia kredytów stałe źródło dochodu i nie bacząc na wcześniejszą karalność dokonywał ponownie czynów zabronionych. Swoim zachowaniem J. N. wielokrotnie godził w wartość prawnie chronioną, jaką jest mienie, czym

wyrządził łącznie szkodę w znacznej kwocie na szkodę wielu pokrzywdzonych. Jednak należy pamiętać, że nie tylko wymiar wyrządzonych szkód, ale i ilość czynów zabronionych przeciwko mieniu zdecydowała o społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego, którą należało określić jako znaczną. Przypisane czyny oskarżony popełnił w pełni świadomie i w wyrachowany sposób – wyjmując wcześniej z kurtki świadka G. J. (1) i kserując dowód osobisty, a także tuż przed wyłudzeniem kredytów tworzył specjalnie rachunek w mBanku aby tam przelać zgromadzone z kredytów środki pieniężne co świadczy o tym, iż specjalnie się do tego przygotowywał. Okolicznością obciążającą oskarżonego jest również chęć uzyskania w bezprawny sposób korzyści majątkowej. Jako okoliczności łagodzące sąd wziął pod uwagę przyznanie się oskarżonego do winy i złożenie wyjaśnień.

Mając powyższe rozważania na względzie Sąd, uznając oskarżonego J. N. za winnego popełnienia w ciągu zgodnie z art. 91 § 1 k.k. występku art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Uznając, iż kara grzywny nieść będzie dla oskarżonego dodatkowy walor wychowawczy i zarazem uświadomi mu wagę przestępstwa, jednocześnie oceniając ilość stawek dziennych oraz wysokość stawki dziennej przez pryzmat dyrektyw zawartych w art. 33 § 3 k.k., w punkcie I wyroku Sąd, przy zastosowaniu art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. dodatkowo wymierzył oskarżonemu karę 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Artykuł 33 § 2 k.k., stanowiący ogólną podstawę orzekania grzywny obok kary pozbawienia wolności, wymaga tymczasem dopuszczenia się przez sprawcę działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej albo faktycznego osiągnięcia takiej korzyści z popełnienia przestępstwa – taka właśnie sytuacja miała miejsca w tym przypadku. Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, iż druga ze wskazanych przesłanek wymierzenia grzywny na podstawie art. 33 § 2 k.k. w sprawie również zachodzi, gdyż J. N. osiągnął bowiem ze swojego czynu korzyści majątkowe. W ocenie Sądu ma zastosowanie także pierwsza przesłanka, należy bowiem przyjąć, iż oskarżony, działając w zamiarze kierunkowym określonym w art. 297 § 1 k.k. działał jednocześnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Fakt ubiegania się o kredyt, będący sam w sobie jedną z form wsparcia finansowego, przy jednoczesnym go uzyskaniu musi być uznawany za jednoznaczne faktyczne działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez sprawcę. Ustalenie takiego zamiaru skutkuje kumulatywną kwalifikacją z art. 286 § 1 k.k., co w niniejszej sprawie miało miejsce. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił bowiem na przyjęcie, by zamiarem oskarżonego było więcej, niż tylko uzyskanie samego kredytu, ściślej mówiąc – ułatwienie sobie jego uzyskania w niezgodny z prawem sposób.

Sąd doszedł do przekonania, że duży stopień społecznej szkodliwości czynu, w tym względy prewencyjne, zarówno co do osoby oskarżonego, jak i społeczne oddziaływanie kary, wymagają wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności w w/w wymiarze. Sąd uznał, że tak wymierzona kara pozbawienia wolności odpowiada stopniu społecznego niebezpieczeństwa czynu i nie przekracza stopnia winy oskarżonego. Sąd uznał, iż z uwagi na wysoki stopień winy oskarżonego oraz wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu jedynie wymierzenie kary pozbawienia wolności za dany czyn zapewni realizację dyrektyw wymiaru kary i unaocznia oskarżonemu nieopłacalność takiego postępowania, dając nadzieję na to, iż w podobny sposób się więcej nie zachowa.

Rozważając warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego, Sąd nie podzielił przekonania prokuratora i nie uwzględnił wniosku prokuratora złożonego w trybie art. 335 § 1 k.p.k. o skazanie oskarżonego na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W ocenie Sądu w niniejszym przypadku nie zachodzą warunki określone w art. 69 § 1 i 2 k.k. Przepis ten statuuje trzy odrębne przesłanki, które powinny wystąpić w koniunkcji, ażeby było możliwe warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności, a mianowicie sąd bierze pod uwagę właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz dotychczasowy sposób jego życia, okoliczności związane z rodzajem i wysokością orzeczonej kary, a także względy na społeczne oddziaływanie kary. O warunkowym zawieszeniu kary można by orzec wówczas, gdyby oprócz określonego wymiaru kary orzeczonej, ze względu na całokształt okoliczności dotyczących sprawcy można było przypuszczać, że wykonanie kary nie jest niezbędnym czynnikiem powstrzymania oskarżonego od popełnienia nowego przestępstwa, a sam fakt skazania wpłynie na niego w sposób pozwalający pozytywnie prognozować na przyszłość.

Zdaniem sądu oskarżony J. N. wykazuje rażąco lekceważący stosunek do systemu wymiaru sprawiedliwości. Zdaniem sądu w rozważanym przypadku nie można postawić pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec oskarżonego.

W odniesieniu do przypisanych przestępstw przeciwko mieniu w ocenie Sądu oskarżonego obciąża jego postawa. J. N. był uprzednio siedmiokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu. Z całą pewnością musiał on mieć świadomość, iż popełnienie jakiegokolwiek kolejnego przestępstwa spotka się z poważniejszą i bardziej surową reakcją, w postaci orzeczenia kary bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Pomimo tego ponownie zdecydował się na popełnienie umyślnych przestępstw. W związku z tym Sąd nie miał innej możliwości, jak surowo zareagować na opisane zachowanie oskarżonego. Oskarżony, mimo braku przeciwskazań do wykonywania wyuczonego zawodu – elektryk oraz dobrego zdrowia wykonuje jedynie prace dorywcze, nie poszukuje uczciwego sposobu funkcjonowania w społeczeństwie, zaś popełnianie przestępstw stanowi jego sposób na życie. Oznacza to, że oskarżony nie uświadamia sobie karygodności swojego trybu życia.

To wszystko sprawiło, iż Sąd za ciąg przestępstw przeciwko mieniu wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności w wymiarze powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Sąd rozważył również fakt, że uprzednia karalność oskarżonego nie osiągnęła stawianych jej celów a przy uwzględnieniu wysokiego stopnia winy i potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa - w tym otoczenia, w którym oskarżony przebywał, sąd uznał, iż w stosunku do oskarżonego niezbędne jest wprowadzenie kary izolacyjnej i jedynie tak orzeczona kara bezwzględnie pozbawienia wolności spełni swe cele zarówno w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Na mocy art. 44 § 2 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) (k. 233 akt).

Sąd w odniesieniu do osób pokrzywdzonych, które złożyły takie wnioski orzekł o obowiązku naprawienia szkody. I tak Sąd na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego (...) Banku (...) z siedzibą w K. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 42.500 tysięcy złotych, (...) Banku S.A. z siedzibą w W. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 103.290,32 tysięcy złotych, P. Banku z siedzibą w W. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 53.820 tysięcy złotych.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd orzekł zwrot zabezpieczonych na koncie sum depozytowych Sądu Rejonowego Gdańsk Północ w Gdańsku kwot: na rzecz (...) Banku (...) z siedzibą w K. łącznej kwoty 7.500 pozycja (...)/ (...), (...)/ (...) (k. 252 akt), na rzecz (...) Banku Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 7.481,06 tysięcy złotych (k. 272 akt).

Z kolei w punkcie V na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. Sąd orzekł, aby środki pieniężne w kwocie 136.495,00 złotych przekazane na konto sum depozytowych Sądu Rejonowego Gdańsk Północ w Gdańsku zaksięgowane pod pozycją 00000000431 w dniu 24 kwietnia 2015 roku (k. 343 akt) złożyć do depozytu sądowego. Na marginesie wskazać należy, iż oskarżony przyznał się, iż wypłacił ze zgromadzonych sum z udzielonych kredytów na rachunku w mBanku 10 000 tysięcy złotych, a zatem powstała uzasadniona wątpliwość, komu i w jakiej kwocie należy wydać zatrzymaną rzecz.

Na podstawie przytoczonych w wyroku przepisów Sąd rozstrzygnął o kosztach postępowania w sprawie, zwalniając oskarżonego od obowiązku ich poniesienia, albowiem biorąc pod uwagę jego sytuację majątkową i fakt, iż oskarżony aktualnie przebywa w Zakładzie Karnym, Sąd uznał, iż zachodzą przesłanki uzasadniające zwolnienie oskarżonego od obowiązku uiszczenia tych należności, na rzecz Skarbu Państwa.